

09.04.2021, 02:42 Nowy Jork (PAP)

USA/ Strzelanina w Teksasie: zginęła jedna osoba, pięcioro rannych

W wyniku strzelaniny, do jakiej doszło w czwartek w fabryce mebli biurowych w Bryan w Teksasie zginęła jedna osoba, a pięć innych jest rannych - podały miejscowe władze. Sprawca strzelaniny został ujęty i skierowany do aresztu.

Wśród rannych jest funkcjonariusz policji stanowej, którego trafił do szpitala. Jego stan - jak podkreśla agencja Associated Press - jest stabilny.

Do strzelaniny doszło w parku przemysłowym w Bryan, w zakładach Kent Moore Cabinets produkujących meble i wyposażenie dla biur. Sprawca był najprawdopodobniej zatrudniony w tej firmie - poinformował szef policji w Bryan, Eric Buske.

Według stacji telewizyjnej NBC jedna osoba zmarła na miejscu incydentu. Pięć z ranami postrzałowymi przewieziono do szpitali, w tym cztery w stanie krytycznym. Hospitalizowano też szóstą osobę, która doznała ataku astmy.

Buske powiedział dziennikarzom, że funkcjonariusze Departamentu Bezpieczeństwa Publicznego stanu Teksas zatrzymali sprawcę w miejscowości Iola, oddalonej o 25 km od miejsca zdarzenia.

Wcześniej porucznik Jason James z policji w Bryan informował, że policja otrzymała telefonicznie wiadomość o wymianie ognia około godziny 14:30 czasu lokalnego. Na miejsce strzelaniny przyjechało sześć karetek pogotowia i wozy policyjne.

Bryan, to liczące 84 000 mieszkańców miasto oddalone o około 160 km na północny zachód od stolicy Teksasu Houston.

Jest to już druga strzelanina w Ameryce w ciągu ostatnich dwóch dni. W środę były futbolista ligi NFL Phillip Adams zabił w Rock Hill, w amerykańskim stanie Karolina Południowa, pięć osób, w tym - dwoje dzieci, po czym popełnił samobójstwo.

Oba wydarzenia wpisują się w trwającą w USA debatę publiczną o prawie do noszenia broni palnej.

W czwartek prezydent Joe Biden oraz prokurator generalny Merrick Garland ogłosili wprowadzenie rozwiązań systemowych, które będą służyć zwalczania przemocy z użyciem broni. Biały Dom nazwał to pierwszym krokiem w kierunku ograniczenia masowych strzelanin,

rozlewu krwi i samobójstw.

Zapowiadane zmiany obejmą m.in. zaostrzenie przepisów dotyczące sprzedaży tzw. ghost guns (broń-widmo) składanych z różnych części, których właściciele nie można zidentyfikować. Inne zarządzenia wykonawcze mają na celu wprowadzenie na szczeblu stanowym postanowień pozwalających sądom i lokalnym organom ścigania rekwirować broń palną u osób uznanym za zagrożenie dla społeczności.

Dla krytyków tego rozwiązania stanowić to będzie pogwałcenie konstytucyjnych wolności obywatelskich.

Prezydent Biden nakreślił również bardziej ambitne cele, do których osiągnięcia potrzebuje teraz wsparcia Kongresu - podkreśla w komentarzu Reuters. Chodzi m.in. o przywrócenie zakazu używania broni szturmowej oraz zniesienie przepisów chroniących producentów broni przed procesami sądowymi.

"Mamy epidemię, na litość boską, i to musi się skończyć" - powiedział Biden w reakcji na strzelaninę w Rock Hills, dodając, że kryzys związany jest z bronią, ale tak naprawdę jest "kryzysem zdrowia publicznego".

Większość Amerykanów popiera zaostrzenie przepisów dotyczących broni palnej. Przeciwni są temu jednak m.in. lobbyści z organizacji związanych (niekoniecznie formalnie) z przemysłem zbrojeniowym. Przeciwnicy restrykcji powołują się na drugą poprawkę do Konstytucji gwarantującą prawo do noszenia broni.

Wpływowe krajowe stowarzyszenie strzeleckie (NRA) jeszcze w czwartek skrytykowało projekt Bidena.

"Propozycje ogłoszone dzisiaj przez prezydenta mogą doprowadzić do tego, że przestrzegający prawa obywatele będą oddawać swą legalną własność. Umożliwią też władzom stanowym na szersze wprowadzanie przepisów o konfiskacie broni" - zaznaczono w oświadczeniu NRA.

Z Nowego Jorku Andrzej Dobrowolski (PAP)

ad/ mars/

 Copyright

Materiały redakcyjne, fotografie, grafy i pliki wideo pochodzące z serwisów informacyjnych PAP stanowią element baz danych, których producentem i wydawcą jest Polska Agencja Prasowa S.A. z siedzibą w Warszawie i chronione są przepisami ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o ochronie baz danych. Z zastrzeżeniem przewidzianych przez przepisy prawa wyjątków, w szczególności dozwolonego użytku osobistego, ich wykorzystanie dozwolone jest jedynie po zawarciu umowy licencyjnej. PAP S.A. zastrzega, iż dalsze rozpowszechnianie materiałów, o których mowa w art. 25 ust. 1 pkt. b) ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, jest zabronione.